

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI POMOGLI MĘŻCZYŹNIE CHOREMU NA CUKRZYCĘ

Data publikacji 04.02.2020

Policjanci z Tarnobrzega udzielili pomocy mężczyźnie, który zasnął. Okazało się, że 51-latek choruje na cukrzycę. Gdyby nie szybka reakcja funkcjonariuszy mężczyzna mógłby nawet stracić życie.

Do zdarzenia doszło wczoraj, 03.02.2020 r., w nocy. Tarnobrzescy policjanci otrzymali telefon ze szpitala z informacją, że bezdomny mężczyzna szuka schronienia. Mundurowi pojechali na izbę przyjęć i na szpitalnym korytarzu zastali 61-latka. Mężczyzna oświadczył policjantom, że w szpitalu szukał schronienia przed ulewnym deszczem i silnie wiejącym wiatrem.

Policjanci postanowili odwiedzić mężczyznę do noclegowni. Kiedy podjechali na miejsce, nie mogli wejść do środka budynku. Pracownik, który był na dyżurze, nie mógł otworzyć im drzwi, słał się na nogach i miał bełkotliwą mowę. Jeden z policjantów widząc całe zajście wszedł przez okno do środka i obudził jednego z podopiecznych noclegowni. Dyżurujący pracownik zaczynał tracić przytomność i nie reagował na żadne bodźce.

Policjanci sprawdzili rzeczy mężczyzny i znaleźli w nich glukometr oraz leki na cukrzycę. Funkcjonariusze natychmiast wezwali służby ratunkowe. Okazało się, że cukier był już tak niski, że mogło to zagrażać jego życiu.

51-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego po otrzymaniu leku, zaczął powoli odzyskiwać przytomność. Policjanci czuwali przy nim do momentu, aż jego życiu nie zagrażało już niebezpieczeństwo.

(KWP w Rzeszowie/js)